



RZECZPOSPOLITA POLSKA
Rzecznik Praw Obywatelskich

Prof. dr Andrzej ZOLL

00-090 Warszawa
Al. Solidarności 77

Tel. centr. 551 77 00
Fax 827 64 53

Warszawa, 25 maja 2004 r.

36487

RPO-439954-XI/03

Pan Mirosław Sawicki
Minister Edukacji Narodowej
i Sportu

Szanowny Panie Ministrze,

W związku z upowszechnieniem „Procedur postępowania nauczycieli i metod współpracy szkół z policją w sytuacjach zagrożenia dzieci oraz młodzieży przestępczością i demoralizacją, w szczególności narkomanią, alkoholizmem i prostytucją” - modułu Krajowego Programu Zapobiegania Niedostosowaniu Społecznemu i Przystępczości wśród Dzieci i Młodzieży przyjętego przez Radę Ministrów 13 stycznia br. oraz w związku z pierwszymi wnioskami obywateli wpływającymi do mnie w sprawie treści powyższego dokumentu, proszę Pana Ministra o przyjęcie poniższych uwag. Jednocześnie zaznaczam, iż dotyczą one wyłącznie wskazanej części programu.

1. Najważniejszym celem programu jest: „usprawnienie i zwiększenie trafności oraz skuteczności szkoły w sytuacjach zagrożenia dzieci i młodzieży przestępczością i demoralizacją”. Z tego punktu widzenia brakuje procedur wychowawczego oddziaływania nauczycieli na uczniów zagrożonych demoralizacją, zasad współpracy z rodzicami, pedagogiem szkolnym, psychologiem z poradni psychologiczno-pedagogicznej i, ewentualnie, z kuratorem sądowym. Treść pkt 5 „część I działania interwencyjne” („...gdy szkoła wykorzysta wszystkie dostępne jej środki oddziaływań wychowawczych (rozmowa z rodzicami, ostrzeżenie ucznia, spotkania z psychologiem, pedagogiem itp.(...) powiadamia sąd lub policję”) nie pozostawia wątpliwości, że wymienione, co prawda przykładowo, działania „dostępne” szkole są wyjątkowo ubogie. Istotą tego programu powinny być

różnorodne oddziaływania wychowawcze i dokument ten powinien zawierać ich szczegółowy opis.

Program nie może ograniczać konstytucyjnie zagwarantowanych (i ustawowo określonych) praw rodziców i uczniów. Tymczasem jego zasadniczą wadą jest nadmiar ingerencji policji i jej zbędne zaangażowanie w życie szkoły przy braku odpowiedniej ochrony praw i wolności uczniów i ich rodziców. Nie są także właściwie sprecyzowane zadania nauczycieli. Przykładowo, w drugim akapicie Wstępu stwierdza się: "szczególny obowiązek reagowania na niepokojące sygnały zachowania uczniów spoczywa na nauczycielach". Jest to oczywiste. Problem jednak w tym, żeby zawiadomienie policji było ostatecznością i następowało wyłącznie w sytuacjach tego wymagających [Przykładowo: przed zawiadomieniem policji, która miałaby dokonać przymusowego przeszukania małoletniego ucznia, należałoby wezwać rodziców, których uprawnienie (i obowiązek) do przeszukania torby ich dziecka są oczywiste („Działania interwencyjne IV”).

- nie ulega też wątpliwości, że konieczne są profesjonalne działania, gdy na terenie szkoły ktokolwiek znajdzie cokolwiek podejrzanego, nie dotyczy to wyłącznie substancji „przypominających wyglądem narkotyk”. W szkole powinny być jednak osoby mające podstawowe przeszkolenie w takich kwestiach również dlatego, aby policja nie była angażowana niepotrzebnie („Działania interwencyjne III”).

Ważne jest, aby uczeń, nauczyciel i rodzic dokładnie wiedzieli, jakie sytuacje mogą skutkować zawiadomieniem policji lub sądu i jakie są podstawy prawne prowadzonych w stosunku do uczniów działań. Skoro status osoby ujawniającej zachowania wymagające interwencji (podobnie jak uprawnienia jej rodziców lub opiekunów) zmienia się znacząco wraz z jej wiekiem, odpowiednio zmieniają się sposoby reagowania (procedury). Konieczne jest zatem przywołanie i wyjaśnienie takich wyjściowych, podstawowych pojęć, jak: małoletni, nieletni, demoralizacja, czyn zabroniony, czyn karalny, przestępstwo (na przykład w trzecim akapicie Wstępu napisano: Nauczyciel ...ma do czynienia z zachowaniem... nie mieszczącym się w regulaminie szkoły, a nierzadko będącym czynem karalnym lub przestępstwem" - przy czym nie jest także jasne, jaki regulamin autorzy „Procedur” mają na myśli, skoro w świetle obowiązujących przepisów rozporządzenia MENiS z 15 maja 2001 r. w sprawie statutu publicznego przedszkola i publicznych szkół organizację szkół regulują statuty).

2. „Procedury” w niewielkim stopniu traktują o współpracy z rodzicami. W sytuacji zagrożenia dzieci demoralizacją szkoła winna współpracować przede wszystkim z nimi. Poważnym uchybieniem jest nieuwzględnienie zasad (i procedur) związanych ze zgodą na badania i zapewnieniem tajemnicy lekarskiej w zakresie informacji o stanie zdrowia.

Zasadą jest uzyskiwanie zgody na wszelkie badania od przedstawiciela ustawowego małoletniego (art. 32 ust 2 ustawy z dnia 6 grudnia 1996 r. o zawodzie lekarza (Dz.U. tj. z 2002 Nr 21, poz. 204 ze zm.); jeżeli uczeń ukończył 16 lat jego zgoda jest również niezbędna (art. 32 ust. 5). Lekarz jest też zobowiązany do tajemnicy

lekarskiej i informacji o stanie pacjenta może udzielić za jego zgodą (w przypadku małoletniego - za zgodą przedstawiciela ustawowego). Tylko sąd lub prokurator mogą zażądać od lekarza takiej informacji. Do tajemnicy zawodowej zobowiązana jest również pielęgniarka.

Przygotowując tę część „Procedur” należało uwzględnić obowiązujący stan prawny.

W części „działania interwencyjne II” przewidziano, iż do ucznia podejrzanego o stan pod wpływem alkoholu czy narkotyków wzywa się lekarza. Niejasne jest dlaczego „wzywa się lekarza”, zresztą nie napisano skąd (z poradni? z pogotowia?). Konieczne jest przede wszystkim wezwanie rodziców (tylko oni mogą wyrazić zgodę na badanie, jeżeli uczeń ma mniej niż 16 lat). Pielęgniarka szkolna powinna być przeszkolona w przeprowadzaniu stosownych testów zgodnie z obowiązującymi procedurami (wypracowanymi z rodzicami). Należałoby też przewidzieć, kto ponosi koszty testu, zwłaszcza w sytuacji, gdy podejrzenie się nie potwierdzi. W takim przypadku należy też przewidzieć procedurę przeprosin.

Ponadto doprecyzowania wymaga procedura interwencji w przypadku, gdy odurzonego czy pijanego ucznia małoletniego nie chcą odebrać ze szkoły rodzice (choć takie sytuacje będą stosunkowo rzadkie, warto określić, w jakim stanie odurzenia czy upojenia niezbędne jest wezwanie policji, np. jeżeli uczeń dzień wcześniej pił alkohol czy odurzał się wyniki testów będą pozytywne, ale nie musi to oznaczać wskazania do umieszczenia w izbie wytrzeźwień czy na oddziale detoksykacyjnym - bardziej zasadne wydaje się zawiadomienie sądu rodzinnego).

3. W części zatytułowanej „procedury postępowania nauczycieli w sytuacjach zagrożenia dzieci i młodzieży demoralizacją” mówi się przede wszystkim o zasadach postępowania policji i dokumentach, które regulują działania wobec nieletnich popełniających czyny karalne. W tytule mówi się o demoralizacji, w tekście - już o czynach karalnych, tymczasem nie są to pojęcia tożsame. Poza tym zaplanowane działania sprowadzają się do zawiadomienia policji i - niestety, na ogół w drugiej kolejności - sądu rodzinnego. Szkoła ma podstawę zawiadomić policję, jeżeli uczeń na terenie szkoły popełnia czyn karalny i niezbędne byłoby zebranie, utrwalenie czy przeprowadzenie dowodów (art. 20 upn w zw. z art. 308 § 1 kpk). Jednocześnie też należy zawiadomić rodziców ucznia. Warto zauważyć, iż zabrakło informacji, że ewentualne przesłuchanie nieletniego wymaga obligatoryjnie obecności rodziców, opiekuna, albo obrońcy; jeżeli jest to niemożliwe - nauczyciela (art. 39 upn).

4. Dodatkowo dokument zawiera wiele stwierdzeń ogólnikowych i nieprecyzyjnych, co w świetle materii jaką reguluje (prawa i wolności osobiste uczniów i ich rodziców) może prowadzić do nadużyć i nadinterpretacji obowiązującego prawa. Mówi się, przykładowo, o: „powiadomieniu w razie potrzeby stosownych instytucji” (akapit czwarty Wstępu). Pojęcie „w razie potrzeby” jest bardzo nieprecyzyjne, podobnie

jak pojęcie „stosowne instytucje”. Sytuacje potrzeby należałoby konkretnie określić, wskazując instytucję, którą w danym przypadku należy powiadomić.

Dla uniknięcia nieporozumienia chciałbym podkreślić, iż nie kwestionuję potrzeby uregulowania kontaktów szkoły z policją. Nie kwestionuję również potrzeby przygotowania procedur działania wobec uczniów zagrożonych demoralizacją, oraz tych którzy na terenie szkoły popełniają czyny karalne. Wprowadzane regulacje muszą być jednak precyzyjne i zgodne z obowiązującym prawem i standardami w zakresie ochrony praw człowieka. Powyższe „Procedury” tych kryteriów nie spełniają.

W dokumencie powołano się na obowiązujące ustawy, rozporządzenie MENiS z 31 stycznia 2003 r. w sprawie szczegółowych form działalności wychowawczej ... (Dz. U. Nr 26, poz. 226) oraz na zarządzenie Nr 15/97 Komendanta Głównego Policji z 15 czerwca 1997 r. w sprawie form i metod działania Policji w zakresie zapobiegania i zwalczania demoralizacji nieletnich (zastąpione już zarządzeniem 590 Komendanta Głównego Policji z 24 października 2003 r. w sprawie metod i form wykonywania zadań przez policjantów w zakresie przeciwdziałania demoralizacji i przestępczości nieletnich). Warto przy okazji przypomnieć, że zarządzenia, które mają charakter regulacji wewnętrznych obowiązują tylko jednostki organizacyjne podległe organom wydającym te akty i nie mogą stanowić podstawy decyzji wobec obywateli, osób prawnych oraz innych podmiotów (art. 93 ust. 2 zd. 2 Konstytucji RP). Z kolei ograniczenia podstawowych praw ucznia, w tym zwłaszcza prawa do prywatności jakie „wprowadzają” Procedury nie mogą mieć oparcia w rozporządzeniu, a tym bardziej zarządzeniu. Można je ustanowić, i to przy zachowaniu warunków określonych konstytucyjnie, jedynie w ustawie (art. 31 ust. 3 Konstytucji RP)

Na podstawie art. 16 ust. 1 ustawy o R.P.O. z dnia 15 lipca 1987 r. (Dz. U. z 2001 r. Nr 14, poz. 147) uprzejmie proszę Pana Ministra o wycofanie obecnego dokumentu z obiegu prawnego oraz zainicjowanie w nim niezbędnych zmian, jak również o poinformowanie nauczycieli o obowiązującym stanie prawnym w szczególności co do zasad interwencji policji na terenie szkoły oraz wykonywania w szkole badań medycznych.

Z wyrazami szacunku

/-/